

Sygn. akt I ACa 1101/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Jakubowska - Pogorzelska (spr.)

Sędziowie: SA Beata Kozłowska

SO del. Dagmara Olczak - Dąbrowska

Protokolant: Ignacy Osiński

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 31 stycznia 2017 r., sygn. akt I C 647/16

I. oddała apelację;

II. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Dagmara Olczak – Dąbrowska Katarzyna Jakubowska – Pogorzelska Beata Kozłowska

Sygn. akt I ACa 1101/17

UZASADNIENIE

Powód S. K. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od Skarbu Państwa Ministra (...) kwoty 93 720,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Żądanie pozwu powód wywodził z faktu poniesienia szkody przez wydanie aktu normatywnego pozbawiającego powoda możliwości dalszego wykonywania pracy po przejściu na emeryturę, który to następnie akt został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją RP.

Pozwany Skarb Państwa – Minister (...) wniósł o oznaczenie w trybie art. 67 § 2 k.p.c., że jednostką organizacyjną właściwą do reprezentowania pozwanego Skarbu Państwa w niniejszej sprawie jest Minister (...), a także o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego na zasadzie art. 98 k.p.c. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa. Zdaniem pozwanego powód nie wykazał związku przyczynowego między szkodą a wydaniem aktu normatywnego, który został uznany za niekonstytucyjny.

Wobec wniesienia powództwa do Sądu Okręgowego w Zamościu, postanowieniem z 13 kwietnia 2016 roku Sąd ten stwierdził swą niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 17 stycznia 2017 roku Sąd Okręgowy ustalił, że w niniejszym postępowaniu Skarb Państwa reprezentowany jest przez Ministra (...).

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od S. K. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych:

S. K. zatrudniony był w „(...)” Spółce z o.o. z siedzibą w T. w okresie od 23 stycznia 1969 roku do 31 sierpnia 2010 roku. W okresie zatrudnienia wykonywał pracę ślusarza, frezera, prasera, szlifierza, ostrzarza, kierownika wydziału, mistrza, technologa, pełnomocnika ds. certyfikacji, wzorcarza. Stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania umowy o pracę na mocy porozumienia stron. Na wniosek S. K. roku decyzją z dnia 28 września 2010 roku ustalono wysokość emerytury w kwocie 3034,30 zł brutto od dnia 1 września 2010 roku, zaś od 1 listopada 2010 roku – 3034,00 zł brutto. Powód do września 2009 roku nie pobierał świadczenia emerytalnego.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie kserokopii dokumentów załączonych do akt sprawy, których wiarygodności i autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron, akt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz dowodu z przesłuchania stron ograniczonego do przesłuchania powoda na okoliczność doznanej szkody. Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność wyrządzenia powodowi szkody, jej wielkości oraz wielkości utraconych dochodów, braku możliwości podjęcia zatrudnienia przez powoda po rozwiązaniu umowy o pracę oraz podejmowania starań w znalezieniu zatrudnienia z uwagi na brak znaczenia tych okoliczności wobec uznania niezasadności roszczenia powoda. Z tych samych przyczyn do ustaleń faktycznych nie włączono okoliczności podawanych przez powoda w trakcie przesłuchania co do presji wywieranej na powoda przez pracodawcę celem rozwiązania z nim umowy. Inne okoliczności wskazywane przez powoda nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ ostateczną przyczyną wygaśnięcia stosunku pracy było zgodne porozumienie stron, co oznacza, że powód złożył oświadczenie woli co do rozwiązania stosunku pracy.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne w świetle art. 417¹ § 1 k.c..

Sąd Okręgowy wskazał, że przepis art. 103a, który w dniu 1 stycznia 2011 roku, na mocy art. 6 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 z późn. zm.), został wprowadzony do ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227), przewidywał, iż prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Wątpliwości budził jednak przepis art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 z późn. zm.), który wskazywał, że do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (przed dniem 1 stycznia 2011 roku) przepisy ustawy, o której mowa w art. 6 (ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227) oraz ustawy, o której mowa w art. 18, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się, poczynając od dnia 1 października 2011 roku.

Skutek powołanej regulacji powodował zatem powstanie nakazu rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą (jako warunku realizacji prawa do emerytury) nie tylko wobec osób, którym przyznane zostały świadczenia emerytalne po dniu 1 stycznia 2011 roku, ale również wobec osób, które przed tą datą nabyły już prawo

do emerytury, korzystając w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku – z uprawnienia polegającego na przejściu na emeryturę bez konieczności rozwiązywania stosunku pracy.

Przepis art. 28 ustawy zmieniającej, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku (sygn. akt K 2/12, opubl. w OTK-A 2012/10/121, Dz. U. z 2012 roku, poz. 1285) został uznany za niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W trakcie postępowania dowodowego nie została ustalona precyzyjnie kwestia, czy powód z mocy prawa nabył prawo do emerytury przed decyzją ustalającą z dnia 28 września 2010 roku. Powód słuchany w charakterze strony podniósł, że uzyskał to prawo półtora roku przed ustaniem stosunku pracy. Z drugiej jednak strony decyzją z dnia 16 grudnia 2009 roku ZUS odmówił prawa do emerytury z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia (decyzja odmowna – k. 32 akt ZUS). Co jednak istotne, decyzja tego rodzaju nie miała skutku konstytutywnego, ale jedynie deklaratoryjny, czyli sama nie odnosi skutku w postaci powstania prawa do emerytury, lecz jedynie stwierdza lub nie istnienie uprawnienia do świadczenia powstałego z mocy samej ustawy. Tymczasem w ocenie Sądu powód słusznie podnosił, że nabył *ex lege* prawo do emerytury wcześniej. Przyjąć należało, że nastąpiło to z dniem 2 maja 2009 roku, tj. z ukończeniem 60 roku życia. Powód spełniał bowiem warunki przewidziane w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (w wersji aktualnej w stosownym czasie, czyli według t.j. w Dz. U. z 2004 roku nr 39 poz. 353 z późn. zm.), tj. po osiągnięciu 60 lat w dniu wejścia w życie ustawy (1 października 1999 roku) osiągnął co najmniej 25-letni okres ubezpieczenia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu Okręgowego decyzja ZUS z 16 grudnia 2009 roku odmawiająca prawa do emerytury powodowi w powołaniu na okoliczność utrzymywania dalszego zatrudnienia nie była słuszna, bowiem w owym czasie zakończenie świadczenia pracy nie było przesłanką konieczną do uzyskania prawa do emerytury. Powód jednak od tej decyzji się nie odwołał. Potwierdza to konstatację, że powód przed decyzją z dnia 28 września 2010 roku ustalającą wysokość emerytury nie pobierał świadczenia emerytalnego i nie był tym zainteresowany. Zaś w dniu 31 sierpnia 2010 roku rozwiązał stosunek pracy. Wobec tego nie był adresatem niekonstytucyjnej normy art. 103a, ponieważ nie łączył zatrudnienia z pobieraniem emerytury.

Ponadto, zdaniem Sądu Okręgowego pozwany słusznie zauważył, że powód dobrowolnie rozwiązał stosunek pracy w dniu 31 sierpnia 2010 roku. Zdarzenie to miało miejsce na kilka miesięcy przed uchwaleniem ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw. Nie sposób zatem przyjąć, że wyżej omówiony przypadek bezprawia legislacyjnego wywarł wpływ na rozwiązanie przez powoda stosunku pracy. Z tego względu zbędna była analiza istnienia przesłanki adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy deklarowaną szkodą powoda polegającą na utracie zarobków, a wejściem w życie ustawy nowelizującej z dnia 16 grudnia 2010 roku.

W konsekwencji powództwo zostało w całości oddalone przez Sąd Okręgowy.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Powyższy wyrok został w całości zaskarżony przez powoda, który zarzucił:

1. niewłaściwą wykładnię na skutek przyjęcia, że powód S. K. nie był adresatem niekonstytucyjnej normy art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. poz. 1227 z późn. zm.) , stwierdzonej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. sygn. akt K 2/12 (publ. Dz.U poz. 1285) w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy - jako przejaw zasady ochrony zaufania obywatela do Państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art.2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w sytuacji gdy powołana niekonstytucyjna norma stała się podstawą decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 16 grudnia 2009 r. (...) o odmowie przyznania mu prawa do emerytury z uwagi na pozostawanie w stosunku pracy;

2. obrazę przepisów postępowania, w szczególności art. 102 k.p.c. w sytuacji gdy zachodziły w sprawie okoliczności uzasadniające zaniechanie obciążenia powoda kosztami procesu.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów na rzecz Skarbu Państwa- Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że skarżący nie zgłosił żadnych zarzutów pod kątem oceny materiału dowodowego i poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych. Ponieważ sąd odwoławczy, dokonując kontroli instancyjnej wyroku sądu pierwszej instancji, poza przypadkiem nieważności postępowania, nie może z urzędu uwzględniać ewentualnych uchybień dotyczących stosowania prawa procesowego, dlatego też na obecnym etapie postępowania ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy należy uznać za prawidłowe i wiążące. Nie zostały one bowiem podważone w jakiegokolwiek części.

Jak zaś wynika z trafnych ustaleń Sądu Okręgowego, S. K. rozwiązał stosunek pracy z dniem 31 sierpnia 2010r. z uwagi na to, że otrzymał decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 grudnia 2009r. o odmowie przyznania mu prawa do emerytury z powodu kontynuowania zatrudnienia.

W istocie data zakończenia przez powoda stosunku pracy jest okolicznością rozstrzygającą o niezasadności powództwa.

Powód, domagając się od Skarbu Państwa odszkodowania w oparciu o art. 417⁽¹⁾ § 1 k.c. powołał się na niekonstytucyjność normy prawnej zawartej w art. 28 w zw. z art. 103 a, który w dniu 1 stycznia 2011r. na mocy art. 6 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, został wprowadzony do ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Przepis art. 103 a ustawy o emeryturach stanowił, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Skutkiem tej regulacji było to, że od dnia 1 stycznia 2011r. uzależniono realizację uprawnień emerytalnych od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. Powyższa regulacja wprowadziła nakaz rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą jako warunku realizacji prawa do emerytury, nie tylko wobec osób, którym to świadczenie zostało przyznane po dniu 1 stycznia 2011r., ale również wobec osób, które nabyły prawo do emerytury przed tą datą, korzystając z możliwości uzyskania emerytury bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, w okresie od 8 stycznia 2009r. do 31 grudnia 2010r., co oznaczało działanie prawa wstecz.

O niekonstytucyjności przepisu art. 103a ustawy o emeryturach można więc mówić jedynie w zakresie w jakim wiąże się on z normą zawartą w art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych, który nakazywał stosowanie tego przepisu także do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie ustawy, czyli przed dniem 1 stycznia 2011r., tj. w okresie od 8 stycznia 2009r. do 31 grudnia 2010r., co naruszało konstytucyjną zasadę ochrony praw nabytych i zostało potwierdzone wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. wydanym w sprawie o sygn. akt K 2/12. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707, dalej: u.z.u.f.p.) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z

Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z 2010 r. Nr 40, poz. 224, Nr 134, poz. 903, Nr 205, poz. 1365, Nr 238, poz. 1578 i Nr 257, poz. 1726, z 2011 r. Nr 75, poz. 398, Nr 149, poz. 887, Nr 168, poz. 1001, Nr 187, poz. 1112 i Nr 205, poz. 1203 oraz z 2012 r. poz. 118 i 251, dalej: u.e.r.f.u.s.), dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał, że problem w rozpatrywanej sprawie dotyczy oceny, czy ustawodawca mógł na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 roku rozciągnąć stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS przepisu ustalającego nową treść ryzyka emerytalnego na sytuacje przeszłe, tj. wobec osób, które już nabyły prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku czyli w czasie obowiązywania regulacji niezawierającej wymogu rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą dla uzyskania świadczenia emerytalnego. Trybunał Konstytucyjny, powołując się również na szereg innych argumentów, stwierdził ostatecznie, że art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 roku traci moc w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Znaczy to, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku. Natomiast przepis ten pozostaje nadal w obrocie prawnym i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie i później, tj. od 1 stycznia 2011 r.

Niewątpliwie na gruncie normy zawartej w art. 417¹ § 1 k.c. wyrok Trybunału Konstytucyjnego stanowi prejudykant, warunkujący możliwość dochodzenia od (...) roszczeń odszkodowawczych w związku z wywołującym szkodę bezprawiem legislacyjnym.

Należy zaznaczyć, że w wyniku zakwestionowanej regulacji, osoby, które uzyskały już prawo do emerytury, w wyniku jej wejścia w życie zostały bowiem zmuszone do dokonania do dnia 30 września 2011r. wyboru pomiędzy kontynuowaniem zatrudnienia (wówczas wypłata świadczeń emerytalnych ulegała zawieszeniu), a rozwiązaniem stosunku pracy (wówczas otrzymywały świadczenia emerytalne). Gdyby zaś po nabyciu prawa do emerytury rozwiązały stosunek pracy, a następnie ponownie go nawiązały, to wówczas obok emerytury mogły również otrzymywać wynagrodzenie z tytułu równoległe świadczonej pracy. Rozwiązanie stosunku pracy wiązało się jednak z ryzykiem, że nie uda się go ponownie nawiązać, a brak możliwości łączenia dwóch źródeł dochodu w przypadku osób, które zdecydowały się rozwiązać stosunek pracy aby utrzymać wypłatę świadczeń emerytalnych, skutkowało powstaniem szkody obejmującej utracone wynagrodzenie.

Rzecz jednak w tym, że nie dotyczy to sytuacji w jakiej znalazł się powód, który nie zrezygnował z zatrudnienia dlatego, że weszła w życie nowela wynikająca z ustawy z 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych lecz uczynił to zanim ustawa została uchwalona. Tym samym brak jest podstaw do wiązania szkody po stronie powoda z wejściem w życie wadliwej normy prawnej.

Wprawdzie wskazana wyżej decyzja administracyjna może być uznana za wadliwą, bowiem przepisy obowiązujące w tym okresie pozwalały na łączenia dotychczasowego zatrudnienia z prawem do emerytury, tym niemniej powód od decyzji tej się nie odwołał, decydując się na rozwiązanie stosunku pracy na kilka miesięcy przed wejściem w życie ustawy z 16 grudnia 2010r.

Należy jednocześnie podkreślić, że w świetle art. 417⁽¹⁾ § 1 k.c. przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa za wyrządzoną szkodę, oprócz stwierdzenia niekonstytucyjności normy prawnej, co bez wątplenia miało miejsce w przypadku kwestionowanego przez powoda przepisu, konieczne jest również wykazanie przez poszkodowanego pozostałych przesłanek w postaci szkody i związku przyczynowego pomiędzy szkodą ujmowaną w granicach utraconego wynagrodzenia, a wejściem w życie niekonstytucyjnej normy prawnej.

Trafnie Sąd Okręgowy wskazał, że przesłanka związku przyczynowego wymaga wykazania, że w danym przypadku poszkodowany nie doznałby szkody majątkowej, gdyby nie doszło do bezprawności normatywnej; nie wystarczy też sama możliwość uzyskania korzyści z niewydania aktu normatywnego niezgodnego z aktem hierarchicznie wyższym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2007 r., sygn. akt IV CSK 318/06). Nie daje takiej podstawy sama potencjalna możliwość niezrealizowania prawa, jeżeli w ogóle nie podjęto próby jego realizacji. Jeśli nawet uprawniony byłby w stanie przeprowadzić dowód tego, że wadliwa norma prawna uniemożliwia realizację przysługującego jemu i innym uprawnionym prawa i na skutek tego pozbawia go korzyści majątkowej, to taka szkoda ma charakter szkody nawet nie hipotetycznej, ale jedynie ewentualnej i w świetle art. 361 § 2 k.c. nie podlega naprawieniu (por. Z. Banaszczyk (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 835 i n.).

Tymczasem, jak wynika z niekwestionowanych ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, powód rozwiązał stosunek pracy za porozumieniem stron z dniem 31 sierpnia 2010r. w związku z otrzymaniem decyzji wydanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z 16 grudnia 2009r. o odmowie prawa do emerytury z uwagi na pozostawanie w stosunku pracy.

Podzielając zatem pogląd Sądu pierwszej instancji co do tego, że powód nie wykazał związku przyczynowego między wadliwą normą prawną, a szkodą w postaci utraconych zarobków, należy uznać zarzut naruszenia art. 417¹ k.c. za bezzasadny, a tym samym apelacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..

Brak było także podstaw do czynienia Sądowi Okręgowemu zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c., gdyż mimo oczywistej bezzasadności powództwa, strona pozwana zmuszona była do podjęcia obrony w toku procesu, co wiązało się z poniesieniem kosztów, podlegających rozliczeniu na podstawie art. 98 k.p.c..

Zważywszy na wysokość kosztów procesu, wszakże uwarunkowanych wartością przedmiotu sporu, a obecnie wartością przedmiotu zaskarżenia, a także przez wzgląd na trudne położenie majątkowe i życiowe powoda, Sąd Apelacyjny za słuszne uznał odstąpienie od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, znajdując w tych okolicznościach przesłanki do zastosowania art. 102 k.p.c.

Beata Kozłowska Katarzyna Jakubowska – Pogorzelska Dagmara Olczak – Dąbrowska